

36 mld USD na kanadyjskie okręty

#Marynarka wojenna #Przemysł zbrojeniowy 20 października 2011

Kanadyjski rząd wybrał większość dostawców 137 jednostek dla marynarki wojennej Kanady. Ich szacowana wartość to 35 mld CAD, czyli niecałe 36 mld USD.



Te dwa okręty, po lewej zaopatrzeniowy HMCS Protecteur i z prawej niszczyciel HMCS Algonquin, będą najszybciej zastępowane przez nowe jednostki. Pierwszy z nich ma za sobą 42 lata służby, drugi - 39 / Zdjęcie: Royal Canadian Navy

Kanada ma najdłuższą na świecie linię brzegową. Jej marynarkę wojenną tworzą jednak w większości wiekowe już jednostki, a ich część - budowana w okresie zimnej wojny, głównie przeciwko sowieckim okrętom podwodnym - nie odpowiada współczesnym zagrożeniom.

Modernizacja tych sił stała się jednym z priorytetów kanadyjskich sił zbrojnych. Przedsięwzięcie kierowane jest przez specjalnie utworzone ciało rządowe, zgodnie z przyjętą w czerwcu ubiegłego roku narodową strategią zakupu okrętów wojennych (NSPS).

Zakłada ona całkowitą wymianę dużych okrętów nawodnych, a także zbudowanie kilku jednostek pomocniczych (w tym dla Straży Przybrzeżnej) i okrętów patrolowych dla obszarów arktycznych. Dodatkowo RCN oraz straż mają otrzymać 116 mniejszych jednostek patrolowych i pomocniczych.

Wczoraj Sekretariat NSPS ogłosił pierwsze i najważniejsze decyzje, w sprawie wyboru producentów okrętów.

Największe zwycięstwo może ogłosić Irving Shipbuilding, która dostarczy w ciągu najbliższych dwóch dekad 15 dużych okrętów bojowych i 6 patrolowców arktycznych. Zastąpią one w pierwszej kolejności 3 prawie 40-letnie niszczyciele typu *Iroquois*, a

później także 12 zdecydowanie młodsze fregaty typu *Halifax* (zobacz: [Kolejny etap modernizacji Halifaxów](#)). Wybór tylko jednego typu okrętu dla ich zastąpienia wynika ze znacznego podobieństwa obu typów jednostek, z których pierwsze mają 5100, a drugie 4770 t wyporności.

Dodatkowo ta sama stocznia dostarczy 6 okrętów patrolowych z możliwością pokonywania rejonów z pokrywą lodową. Okręty tego typu - raczej nie mniejsze wypornością od podstawowych okrętów bojowych - mają zapewnić Kanadzie stałą obecność w rejonie Bieguna Północnego, bogatego w złoża surowców naturalnych. Prawa do nich roszczą sobie niemal wszyscy sąsiedzi, przy czym największe zagrożenie stanowi Rosja.

Zdecydowanie mniejsze zamówienie otrzymała Vancouver Shipyards, która zbuduje 7 okrętów pomocniczych z opcją na 8. jednostkę. Umowa dotyczy 2 okrętów zaopatrzeniowych, które powinny zastąpić niemal już półwieczne jednostki typu *Protecteur* (o wyporności pełnej 24700 t, zobacz: [Kasata kanadyjskich przetargów](#)), a także dostarczyć Straży Wybrzeża lodołamacz oraz 4 specjalistyczne okręty badawcze, przeznaczone do wsparcia kontroli łowisk.

Oba duże zlecenia mają szacunkową wartość 33 mld CAD.

Kolejne 2 mld CAD planuje się przeznaczyć na zakup ponad stu małych jednostek pomocniczych i patrolowych. Ich producentów jeszcze nie wybrano. Wiadomo jednak, że nie mogą to być stocznie, które wygrały główne przetargi.

Coroczne koszty remontów i serwisowania okrętów marynarki wojennej i straży granicznej wyceniono wstępnie na 500 mln CAD, przy czym w przetargach na te zlecenia mają występować wszystkie kanadyjskie stocznie.

Konkretne prace będą wykonywane na podstawie cząstkowych umów. Oczekuje się, że pierwsze bezpośrednie zlecenia dla obu zwycięskich stocznii zostaną podpisane już w przyszłym roku.

Jeżeli rząd Kanady wywiąże się z przyjętych wczoraj zobowiązań, zrealizuje największy w historii tego kraju kontrakt zbrojeniowy.

Powiązane wiadomości

[36 mld USD na kanadyjskie okręty \(2011-10-20\)](#)

[Kasata kanadyjskich przetargów \(2008-08-25\)](#)

[Kolejny etap modernizacji Halifaxów \(2008-09-08\)](#)

[Modernizacja kanadyjskich fregat \(2008-04-23\)](#)